N 283.

SOBOTA.

KRAKOW

DNIA 19 LISTOPADA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . złp: 10.

Miesięczna . . . . — 4.

Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumiura.

Dzien godzina		Barometr na O°	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27. 1. 172	-- 0. 6	-- 5,0	poln: ws. słaby	pochmurno	
17.	12	,, 1. 682	† 3. 4	-- 6,0	polu. za, wicher	pogoda z chmur	descz.
	8	,, 1. 909	† 3. 6	-- 6,6	,, sredni	chmury	,,
	9	,, 3. 201	† 1. 6	-- 5,0	,, słaby	,, ,,	

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego miasta Krakowa etc.

Rozwiązując przedstawienie urzędu pocztowego pogranicznego w Michałowicach z dnia 6 Października Nro 1006 i 7 b. m. i r. Nro 1130, jako też pocztamtu głównego krakowskiego de dato 5 Października r. b. Nro 47 sobie uczynione, w przedmiocie zmiany terminu odchodzenia Poczt z Krakowa do królestwa Polskiego; Senat po wysłuchaniu opinii Wydziału Spraw Wew: i Policyi stanowi: iż dla pogodzenia dogodności osób pakiety i listy pocztą przysyłających, z żądaniem urzędu pogranicznego pocztowego w Michałowicach, Poczta wozowa w niedzielę o godzinie 12 w południe, a konna we czwartek o godzinie 9tey rano z Krakowa do Michałowic odtąd wyprawianą będzie, a następnie iż pakiety i listy pocztą z Krakowa do królestwa przesyłać się mające w niedzielę, jedynie do godziny 10 rano, a we czwartek do godziny 8 zrana przyjmowane będą.

Kraków dnia 11 Listopada 1831 r.

Prezydujący

Soczyński.

Za Sekr. Jlnego Senatu

Majewski.

Sekr. Dz: Głów: Senatu.

WARSZAWA. *(dnia 13 Listopada.)*

Prezes Rządu tymczasowego, królestwa Polskiego.

Celem ustanowienia porządku w przyjmowaniu prośb na imie Jego podawanych, zalecił uwiadomić interessentów, że na przyjmowanie ich podań, przeznacza dni w każdy poniedziałek i czwartek od godziny 9 do 12 zrana. Przypomina zarazem, ze stósownie do ogłoszenia swojego o rozpoczęciu czynności Rządu tymczasowego królestwa Polskiego, żadne prośby prywatne nie powinny występować z właściwey kolei władz administracyjnych królestwa, a rząd tymczasowy w tedy dopiero weydzie w ich rozpoznanie, kiedy te przeszedłszy wszystkie stopnie tychże władz, prawnego nie wezmą skutku.

— Kommissya ustanowiona w Warszawie z rozkazu JO. Xięcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza Erywańskiego, Jenerała Feldmarszałka główno komenderującego armią czynną i zgodnie z zamiarami w tey mierze Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza dla uporządkowania papierów pozostałych w sztabie głównym i w kancellaryach ś. p. Jego Cesarzewiczowskiey Mości Cesarzewicza, przystępując do odkrycia i odebrania na powrót wszelkich w czasie rewolucyi pochwytanych dzieł, papierów i ksiąg tak ze sztabu głównego i kancellaryów, jako też i gabinetów, Jego Cesarzewiczowskiey Mości Cesarzewicza i JW. jenerała piechoty hrabiego Kuruty, ogłasza ninieyszém, że każdy jakiego kolwiek bądź stanu i płci, ktoby wiedział kiedy, mianowicie z czyjego polecenia, i przez kogo zabierane były z powyższych mieysc w ciągu rewolucyi, dzieła, papiery, i księgi, gdzie takowe znaydowały się i dotąd są ukryte, obowiązanym jest jak naysumienniey uwiadomić o tém Kommissyą na piśmie, lub stawić się osobiście i złożyć w Kommissyi oświadczenie. Na przedstawienie do Kommissyi wiadomości o tém na piśmie lub stawienie się, kto zechce osobiście, Kommissya przeznacza dwumiesięczny termin licząc od dnia 1 (13) Listopada r. b.

Nadto kommissya poczytuje za obowiązek uwiadomić, że o każdym ktoby zakomunikował jey dokładną na pismie lub słownie wiadomość o zabranych papierach xięgach, i te podług takowego podania wynalezionemi zostały, nieomieszka przedstawić i gorliwość jego zaświadczyć przed wyższą władzą; przeciwnie zaś jeźliby mający wiadomość o ukryciu pochwyconych w czasie rewolucyi dzieł, papierów i xiąg, nie donieśli o tém Kommissyi w terminie przez ninieysze ogłoszenie przeznaczonym, takowi gdy odkrytymi i przekonanymi o zamilczeniu tego co wiedzą, lub zatajeniu xiąg i pism zostaną, ulegną odpowiedzialności wedle surowości prawa.

Kommissya odbywa posiedzenie swoje w pałacu Brylowskim przy pałacu Saskim.

Warszawa dnia 30 Października 1831 r.

Część Nieurzędowa.

WARSZAWA *(13 Listopada.)*

— W mieysce dotychczasowey Komissyi umorzenia długu krajowego, Rząd tymczasowy, do dalszych rozkazów N. Pana, mianował kommissyą, którey prezesem jest Alex. hr. Potocki, a członkami Plichta i Chełmicki Sędziowie N. J. Alex. Pruszak, Ant. Szlubowski, Leon Popławski, Józef Keler i Józef Dyzmański.

— Rząd tymczasowy wezwał referendarza stanu Alexandra Graybnera, do tymczasowe-

go pełnienia obowiązków radcy główney izby obrachunkowey.

— Dnia wczorayszego JW. radca Morawski obiął w kommissyi rządowey przychodów i skarbu kierunek dyrekcyi jeneralney dochodów niestałych.

— Jenerał piechoty hrabia Kuruta, ma w krótce przybydź do Warszawy.

— Dziennik *Pszczoła Północna*, zamieścił o zdobyciu wielkiego szańca pod Wolą, wyjątek z listu officera gwardyi cesarskich, następującey treści: »Z trzech dowódców szturmujących ochotników rossyjskich, pierwszy Woroway raniony został kulą na szose przed ogrodem, drugi Malinowski na wale, nakoniec trzeci dowódzca walecznych Kuszelew, wyparł Polaków batalionem astrachańskim z ogrodu. W tey chwili przybyły preobrażańskie gwardye, wszyscy razem rzucili się na kościół, z kąd przez strzelnice i okna, padały grady kul i kartaczów. Lecz daremny był wszelki opór. Wojownicy nasi w zapale bojowym opanowali gmach i w nim opanowali obrońców. W tłumie zginęło także kilka kobiet, które z orężem w ręku wmieszały się w tłumy walczących; padły one ofiarą niedorzecznego swego przedsięwzięcia. Wewnątrz całego gmachu trup leżał na trupie, a każdy był kilkakrotnie raniony. Tam także leżał pułkownik Sowiński 6 razy pchnięty bagnetem w piersi, starzec olbrzymiego wzrostu bez nogi. Odwaga malowała się w strętwiałych rysach i jednała zwłokom jego mimowolny szacunek, jaki mu chętnie każdy za życia oddawał.

PETERSBURG (*2 Listopada.*)

N. Cesarz i Król, za szczególne zasługi, członka rady państwa, hrabiego Stanisława Zamoyskiego, raczył udarować znakami brylantowemi orderu S. Andrzeja, zaś jenerała jazdy woysk polskich Rożnieckiego i jenerała adjutanta hr. Win. Krasińskiego za niezachwianą wierność, znakami brylantowemi orderu S. Alexandra, takież ozdoby otrzymał jenerał dywizyi hr. Ste. Grabowski minister sekretarz stanu. Jenerał woysk austryackich Bertoleti, mianowany kawalerem orderu S. Anny Iey klassy.

— N. Pan w przejeździe do miasta Moskwy wszędzie witany był przez lud radosnemi okrzykami, a przybywszy do tey stolicy, natychmiast pospieszył do Cerkwi katedralney. Natłok ludu był nadzwyczayny; Cesarz Jegomość pozdrawiał wiernych poddanych, którzy składając hołd uwielbienia przekonywają świat o niezłomnem przywiązaniu do nayłaskawszego Monarchy.

Rozmaitości.

— Okazuje się z doświadczenia, że w każdem mieyscu Europy w którem się cholera zjawiła, nieustała zupełnie; zwykle po gwałtownem rozszerzeniu się, wolnieje, czasem przez kilka i kilkanaście dni nikogo nienapastuje, lecz znowu się zjawia powoli, dotąd jednak niewydarzyło się, aby powtórnie z taką jak pierwszy raz gwałtownością wracała w toż mieysce w którem stała się przyczyną zgonu mnóstwa ludu.

— Dnia 9 b. m. w Warszawie wydarzył się osobliwszy przypadek; w czasie licytacyi przy ulicy Piwney pod Nrem 106 na drugiem piętrze, gdy przedawano stary materac, Starozakonni zaczęli go licytować, jeden z nich postąpił złotych 13, lecz inny chcąc dać więcey i przekonać się czy wewnątrz tegoż materaca są włosy, zawołał: »tu jest żelazo» przestraszeni inni odsunęli się nagle, mniemając że w starym materacu znayduje się jaki oręż, do czego żydzi zazwyczay piekielną mają odrazę; urzędnik kierujący licytacyą w obec wszystkich znaydują-

cych się na tey licytacyi, natychmiast chciał się przekonać co się znayduje w materacu, i wydobył na łokieć długi trzos napełniony, jak po brzęku mniemać można, złotem, którego było dukatami i luidorami 10,000 złp.

— Niedawno w Niemczech pewny obywatel przechodząc się po smętarzu i przypatrując nadgrobkom, zastanowił się przy kamieniu będącym już za obwodem smętarza; na tym kamieniu znayduje się napis: *Tu leży krzywo-przysięzca*; obywatel przeczytawszy te wyrazy, krzyknął przeraźliwie, padł i skonał w teyże chwili! Własnie wracał on z sądu gdzie przed godziną wykonał przysięgę w bardzo ważney sprawie!

(Może też tę anegdotę zmyśliła strona przegrywająca sprawę, tak wiele podobnych nazmyślały w naszych czasach dzienniki!......)

— Wyprawa morska przeciw Don Michałowi kosztem Cesarza Don Pedra przysposobiona w Anglii, już jest gotową do wypłynienia, znaydować się będzie przy niey jenerał Saldanha, a zatem niezadługo nastąpią ważne wypadki na zachodzie. *(!!?..)*

— Wydarzył się w Londynie osobliwszy przypadek; gdy biskup Londyński zaczął kazanie w kościele S. Anny, wszyscy słuchacze wyszli, a to z tey przyczyny że tenże biskup oświadczył, iż dla niego jest wszystko jedno czy projekt reformy parlamentu będzie lub niebędzie przyjętym.

— Kuryer warszawski umieszcza teraz piękne artykuły o moralności.

— Donoszą z Szwaycaryi, że w Lucernie oczekują pełnomocnika pruskiego. W kilku kantonach tego kraju, uwięziono sprawców niespokoyności, byli to ludzie którzy powiększey części bawili się próżniactwem.

— W Holandyi tworzą się z naycelnieyszey młodzieży tego królestwa wolni strzelcy, ta młodzież oświadczyła, że gotową jest ostatnią kroplę krwi przelać za swego monarchę.

— W jednem z miasteczek południowey Francyi, żyje niewiasta mająca 8 córek. Wszystkie są rzadkiey piękności i wszystkie poświęciły się pielęgnowaniu chorych jako siostry miłosierdzia reguły S. Wincentego a Paulo.

— Gdy w jednem z miast królestwa Neapolitańskiego, niedawno prowadzono winowaycę za rozboje wskazanego na powieszenie; wyskoczył z okna pies, przypadł do tegoż winowaycy; nayprzód zaczął okazywać znaki nadzwyczayney radości i potem rzucił się na prowadzących więźnia i wszystkich kaleczył; mniemano że się wściekł, strzelono do niego, upadł, a więźnia prowadzono daley i powieszono; w kwadrans, raniony lecz jeszcze żywy pies przywlókł się pod szubienicę, i zdechł tamże; dowiedziano się tegoż dnia że ów pies, był własnością tego winowaycy, i od roku jak jego pan zostawał w więzieniu, wierne psisko tułał się po mieście, niezmiernie wychudły, bo bardzo mało przyjmował żywności!

— W Grecyi nieustaje bezrząd; jeżeli mocarstwa sprzymierzone niepospieszą w krótce z pomocą temu pięknemu krajowi, naysmutnieysze mogą wyniknąć skutki.

— Między mnóstwem petycyi podanych teraz w Paryżu izbie deputowanych była i ta, aby wznowiono prawo dawne jedney z rzeczy pospolitych greckich, aby każdy młodzieniec doczekawszy lat 20 żenił się; a jeśliby tego niedopełnił, żadnego mieć nie może urzędowania, ani prawa obywatelstwa. Mówią, że ta prośba została ułożoną na usilną prośbę starych Panien; jednak izba deputowanych nie raczyła zastanawiać się nad tym ważnym przedmiotem, i odesłała go niestety! *ad acta.*